Ostatnie słowa rabina Majera.

Rabin Szapira zmarł 7 dnia miesiąca Chaeszwan. Kilka godzin przed śmiercią, nie mogąc już mówić, drżącą ręką napisał wiadomość do swej żony:
Dlaczego płaczesz? Teraz czeka nas prawdziwa radość.
Rabin Majer poprosił swych uczniów, by ubrali go w świeżą białą koszulę i ułożyli mu pejsy. Dał znak, by podano mu ołówek i napisał:
Proszę, byście wszyscy wypili na zdrowie.
Wniesiono jedzenie i picie, odmówiono błogosławieństwa. Każdy uczeń stawał przed rabinem, by uścisnąć jego dłoń. Rabin serdecznie ściskał każdego ucznia i patrzył im głęboko w oczy. Kiedy każdy z uczniów pożegnał się ze swym rabinem, rabin Majer bezgłośnie wymówił słowa *Becha batchu awotejnu* (Nasi ojcowie ufali Tobie). Uczniowie zrozumieli, że rabin pragnął, aby zaśpiewali melodie, które sam skomponował. Kiedy śpiewali zaczęli tańczyć, tak jak nie tańczyli nigdy przedtem. Łzy płynęły im po policzkach. Pomimo rozpaczy, nie przestawali tańczyć wokół łoża rabina. Zdawali sobie sprawę, że rabin opuści ich za kilka chwil. Rabin Majer zauważył ich tłumiony płacz, nakazał gestem aby podeszli bliżej *nor mit simcha* („tylko z radością"), wyszeptał. To były ostatnie słowa rabina Majera
- po nich jego dusza odeszła.
Miał 46 lat.

Reb Meir's last words.

Rabbi Meir passed away on 7th of Cheshvan. A few hours before his petira, unable to speak, Rabbi Meir wrote a note with shaking hands to his wife: *Why are you crying?* He wrote: *Now we will have the real joy.*
Rabbi Meir asked his talmidim to dress him in a new white shirt and arrange his peyos. Signaling for a pencil, he wrote:
All of you, drink a lechaim (for health).
Beverages and cake were brought. Brachos were made and then each talmid, in turn, stood before Reb Meir and shook his hand. Reb Meir warmly held each talmid and looked deeply into his eyes.
After each one had bid his rebbi farewell, Reb Meir formed the words, Becha botchu avoseinu, *Our fathers trusted in You*. The talmidim understood that Reb Meir wanted them to sing the melody he composed.
As the talmidim sang, they began to dance as they had never danced before. Tears rolled down their cheeks-their hearts were breaking-but they continued to dance around their rebbi's bed. The talmidim realized that their rebbi would leave them a few moments. Rabbi Meir detected the students' muffled sobs, and motioned for them to come closer. *Nor mit simcha,* (Only with joy), he whispered.
These were Rabbi Meir's last words,
Rabbi Yehuda Meir Shapiro's soul then departed.
He was 46 years old.

Nieurzeczywistnione marzenie - Erec Izrael
An unrealized dream - Eretz Israel

Ohel w którym pochowany jest Meir Szapira, wznosi się wśród nagrobków na cmentarzu Har ha-Menuchot w Jerozolimie .
Rabbi Meir Shapiro's Ohel towers over surrounding graves at Har ha-Menuchot Cemetery in Jesrusalem.

Rabin Picnchas z Korca, pradziadek rabina, słynny cadyk, napisał w swoim dziele *Midrasz Pinchas*, że widomym znakiem prawdziwej wzniosłej radości, to tęsknota do Erec Izrael. Majer Szapira często cytował Go.

Rabbi Pinchas from Korzec, also his great grandfather and a famous tzaddik who authored *Mi-drash Pinchas*, wrote in his work that "the longing for Eretz Israel is a clear sign of true sublime joy". Meir Shapira often quoted him.

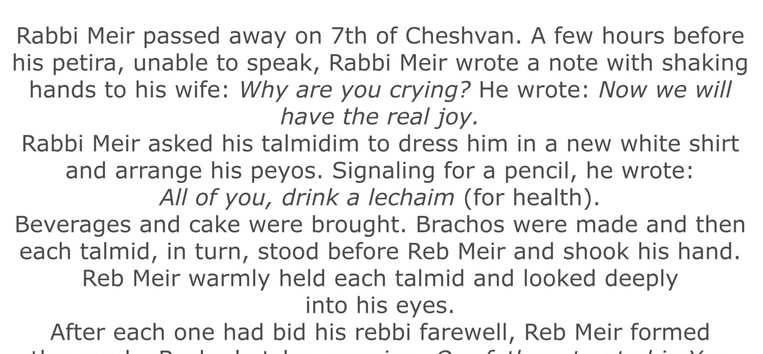

Planował wyjechać do Palestyny na święto Pesach 1934 r. Marzył aby utworzyć w Sefadzie filię oddziału Jesziwas Chachmej Lublin, w której działalność miała zainicjować grupa słuchaczy z Lublina. W tym historycznym miasteczku zamieszkiwał kiedyś
Jego słynny pradziadek
Rabi Szamszon z Szeptówki.

He had planned to leave for Palestine during the Passover holiday in 1934. His dream had been to start a branch of the Chachmei Lublin Yeshiva in Safed with a group of students from Lublin.
His famous great grandfather
Rabbi Shamshon from Szeptówka
had lived once in this historic town.

"Kibuc szkoleniowy" (gospodarstwo służące do nauki uprawy ziemi dla przyszłych imigrantów), imienia rabina Majera Szapira, w Różanach.

A „training kibbutz" (a farm where future immigrants learned how to farm the land), named after rabbi Meir Shapira, in Różany.